

We Lwowie, dnia 20. lutego 1903.

## Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie petycyj emerytowanych nauczycieli i wdów po nauczycielach o podwyższenie emerytury, względnie udzielenie pensyi wdowiej lub daru z łaski.

### Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 2. lipca 1902 przekazał Wysoki Sejm dwie petycje nauczycieli ludowych o podwyższenie emerytury Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową i zdania sprawy.

Na równi z petycjami, objętymi powyższem poleceniem, traktował Wydział krajowy, podobnie jak w poprzednich latach, także i takie petycje, co do których nie zapadła wprawdzie uchwała Wysokiego Sejmu, które jednak zostały załatwione przez komisję szkolną i tylko z powodu zamknięcia sesji sejmowej pod rozprawy w Wys. Izbie nie przyszły, jakoteż i te, które z powodu zamknięcia budżetu w komisji budżetowej, przekazano Wydziałowi krajowemu, lub które spadły zupełnie z porządku dziennego w Wys. Sejmie z powodu zamknięcia sesji lub wreszcie te, które weszły wprost do Wydziału krajowego, a ze względu na okoliczności w nich przytoczone, zasługiwały na zbadanie.

Po otrzymaniu opinii od Rady szkolnej krajowej co do tych wszystkich petycyj Wydział krajowy ma zaszczyt przedłożyć następujące sprawozdanie:

1. Dymitr Kulczycki, emerytowany nauczyciel w Czystopadach, wniósł prośbę o przyznanie mu dodatku pięcioletniego za czas służby od r. 1886 do 31. lipca 1892, i o ewentualne wliczenie tego dodatku do emerytury.

Zgodnie z opinią Rady szkolnej krajowej przedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi wniosek na przejście do porządku dziennego nad tą petycją.

2. Jakób Szemlej, emerytowany nauczyciel, wniósł petycję o przyznanie mu i wliczenie do emerytury 5-go dodatku pięcioletniego, oraz o wypłacenie 741 K 65 h. zatrzymanych wskutek zwłoki w przyznaniu mu ostatnich trzech dodatków pięcioletnich.

Rada szkolna krajowa przyznała Jakóbowi Szemlejowi trzeci dodatek pięcioletni od roku 1893 zamiast od roku 1890 po myśli art. 13. ustawy z dnia 1. stycznia 1889

Dz. u. i rozp. kr. Nr. 16, ponieważ służba petenta nie była w latach 1888, 1889 i 1890 skuteczną. Z tej też przyczyny dalsze dodatki pięcioletnie odpowiednio od czasu przyznania petentowi trzeciego pięciolecia przyznano mu o trzy lata później, niżby były petentowi przypadły w normalnych warunkach. Rada szkolna krajowa nadmienia, że z uwagi na okazaną następnie poprawę petenta, oraz z powodu, że niezadowolniające wyniki jego pracy w wymienionych latach mogą być w części wytłumaczone trudnymi warunkami, w jakich się petent wówczas znajdował z powodu biedy i chorób w rodzinie, prosba jego poniekąd byłaby uzasadnioną. Wobec powyższego wnosi Wydział krajowy na udzielenie petentowi jednorazowego zasiłku w kwocie 300 koron.

3. Zacharyasz Dudyński, emerytowany nauczyciel, wniósł prośbę o podwyższenie mu przyznanej emerytury z 300 na 600 K.

Rada szkolna krajowa popiera tę prośbę z powodu, że petent spełniał swe obowiązki gorliwie z wynikiem dostatecznym i zachowywał się chwalebnie w czasie swej 42-letniej służby nauczycielskiej, oraz z przyczyny, że rodzina petenta jest niezamożną i jako taka nie może przyjąć z skuteczną pomocą petentowi.

Zgodnie z opinią Rady szkolnej krajowej, przedstawia Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi odpowiedni wniosek.

4. Helena Komarkiewiczowa, wdowa po nauczycielu ludowym, petycyonowała o przyznanie jej pensji wdowiej.

Mąż petentki śp. Jan Komarkiewicz rozpoczął służbę w zawodzie nauczycielskim dnia 1. grudnia 1873 w Pakoszówce w okręgu sanockim, nie mając przepisanej kwalifikacji do tego zawodu i pracował w tym okręgu do końca września 1884.

Od 1. września 1885 pracował w szkołach ludowych okręgu gorlickiego aż do swej śmierci tj. do grudnia 1899.

Rada szkolna krajowa nie popiera petycji petentki o przyznanie jej stałego zaopatrzenia wdowiego. Wobec tego jednak, że petentka jest osobą niezamożną i w podeszłym wieku, stawia wniosek na przyznanie petence jednorazowego zasiłku w kwocie 100 K.

Wydział krajowy zgodnie z tą opinią Rady szkolnej krajowej przedkłada Wys. Sejmowi odpowiedni wniosek.

5. Bazyl Bułka, emerytowany nauczyciel szkoły ludowej w Podmichałowicach, wniósł prośbę o policzenie do emerytury lat służby od 1. kwietnia 1863 do 31. października 1890.

W służbie petenta zaszły trzy przerwy, wynoszące 6 lat i 10 miesięcy, gdyby te przerwy uznano za usprawiedliwione, miałby Bułka lat 31 służby policzalnej do emerytury.

Rada szkolna krajowa wnosi, aby petentowi w drodze łaski podwyższyć emeryturę o czwartą część ostatniej jego płacy 900 K wraz z jednym dodatkiem pięcioletnim 100 K, tj. o kwotę 250 K, tak że petent otrzymałby zamiast dotychczasowej emerytury z ustawy 275 K w drodze łaski razem 525 K.

Wydział krajowy wniosek ten ze swej strony popiera i Wysokiemu Sejmowi przedkłada.

6. Helena Gutkowska, wdowa po nauczycielu, wniosła petycję o podwyższenie pensji wdowiej.

Rada szkolna krajowa przeniosła męża petentki śp. Łukasza Gutkowskiego, nauczyciela ludowego w Smykowcach, z powodu stwierdzonej niezdolności fizycznej do służby w czasowy stan spoczynku i przyznała mu po 10-letniej służbie emeryturę w kwocie 200 K rocznie, równającą się  $10\frac{1}{10}$  częściom jego ostatniej płacy 700 K i jednego dodatku 5-letniego w kwocie 100 K.

Łukasz Gutkowski zmarł 9. lutego 1899, a wdowie po nim przyznano w myśl art. 45. ust. 2. ustawy z 1. stycznia 1889 Dz. u. i rozp. kr. Nr. 16 pensję wdową równającą się emeryturze zmarłego męża, odmówiono zaś dodatku na wychowanie dzieci ze względu na przepis art. 46. ust. 2. powołanej ustawy, ponieważ pensja wdowy po emerytowanym nauczycielu wraz z dodatkiem na wychowanie dzieci nie może być wyższą od emerytury, jaką pobierał zmarły nauczyciel w stanie spoczynku.

Gdyby śp. Gutkowski umarł w czynnej służbie, otrzymałaby wdowa po nim pensję równającą się  $\frac{1}{4}$  części jego płacy, zatem 266 K 66 h., a dla dzieci przypadłby do-



datek na wychowanie w kwocie 133 K 34 h. tak, że dodatek i pensya wdowa nie przekraczałyby połowy poborów zmarłego.

Ze względu że śp. Łukasz Gutkowski nie z własnej winy przeszedł na emeryturę, że praca jego w ogóle była zadowalniająca, i że wdowa po nim, mając 200 K rocznie, znajduje się z dwoma niezaopatrzonemi dziećmi w nędzy, popiera c. k. Rada szkolna krajowa petycję niniejszą i wnosi na wyjednanie dodatku na wychowanie dwojga dzieci po 100 K rocznie dla każdego do czasu osiągnięcia 20. roku życia lub wcześniejszego zaopatrzenia, skutkiem czego otrzymałaby petentka zaopatrzenie równe temu, gdyby jej śp. mąż zmarł w czynnej służbie. Wydział krajowy popiera ten wniosek Rady szkolnej krajowej i przedkłada go Wys. Sejmowi.

7. Wanda Bierczyńska, wdowa po nauczycielu ludowym, wniosła petycję o przyznanie pensyi wdowej i o zaopatrzenie dla trojga dzieci. Mąż petentki śp. Stanisław Bierczyński urodzony w r. 1866, a zmarły w r. 1897, złożył egzamin dojrzałości w c. k. seminaryum nauczycielskiem w Krakowie w czerwcu 1883.

We wrześniu tego roku wstąpił na praktykę przy szkołach miejskich w Krakowie a od 15. października 1884 otrzymał posadę tymczasowego nauczyciela przy szkole ludowej w Wieliczce. W r. 1888 przeniesiony do szkoły ludowej w Podgórzu, pozostawał tam do r. 1896. W r. 1897 złożył egzamin kwalifikacyjny na nauczyciela dla szkół ludowych pospolitych. W r. 1895 powołany został na kurs przygotowawczy do egzaminu wydziałowego i po złożeniu tego egzaminu przeniesiony do 5. kl. szkoły ludowej w Oświęcimiu, następnie zaś do takiej samej szkoły w Mielcu, gdzie po krótkim pobycie zmarł dnia 28. listopada 1897, pozostawiając wdowę i troje dzieci.

Śmierć zaskoczyła go w chwili, gdy miał się podać o nadanie stałej posady starszego nauczyciela w Mielcu, którą byłby niezawodnie otrzymał.

Mąż petentki, będąc na tymczasowej posadzie w Podgórzu, nie starał się o stabilizację, oczekując reorganizacji szkół miejskich w Podgórzu, która też rzeczywiście po jego śmierci nastąpiła. Służył bez przerwy od 1. paźdz. 1884 do 28. kwietnia 1897 tj. przeszło lat 13 i gdyby umarł na stałej posadzie, wdowa po nim otrzymałaby na podstawie art. 45. ust. z 1/1 1889 Dz. u. i rozp. kr. Nr. 16 pensję wdową w kwocie 300 koron a dla dzieci dodatek 150 K rocznie.

Według opinii przełożonych władz szkolnych zachowywał się śp. Bierczyński zawsze wzorowo a praca jego była skuteczną. Petentka wdowa jest tymczasową nauczycielką w Mielcu, zachowuje się wzorowo i pobiera 600 K rocznie, z czego musi utrzymać siebie i troje dzieci, z których najstarszy syn uczęszcza do 1. klasy gimnazjum. Ze względu, że śp. Bierczyński wysłużył w zawodzie nauczycielskim lat 13, że miał wszelkie warunki do stabilizacji, dalej uwzględniając przykre położenie petentki, c. k. Rada szkolna krajowa wnosi na wyjednanie dla petentki pensyi wdowej w kwocie 240 K i dodatku na wychowanie trojga dzieci po 50 K rocznie do czasu osiągnięcia każdego z nich 20. roku życia lub wcześniejszego zaopatrzenia. Wydział krajowy zgodnie z opinią Rady szkolnej krajowej przedkłada Wys. Sejmowi odpowiedni wniosek.

8. Michał Rożumiłowski, emerytowany nauczyciel w Samborze, wniósł prośbę o udzielenie mu jednorazowego zasiłku.

Petent pobiera 900 K rocznie tytułem emerytury i jak sam w petycji swej nadmienia, wystarczyłaby mu ta skromna emerytura, gdyby niespodziewane nieszczęścia, które nawiedziły go w ostatnich trzech latach. Oto w krótkim przeciągu czasu stracił petent syna dorosłego, który miałby być kiedyś jedyną podporą jego starości i osłoda ostatnich dni życia. Wkrótce po tym ciosie stracił żonę, wreszcie dorosła jego córka zapadła na ciężką chorobę piersiową. Wobec takiego stanu rzeczy wnosi Rada szkolna krajowa ze względu na nadzwyczajne stosunki osobiste petenta na udzielenie mu jednorazowego zasiłku w kwocie 200 koron. Wydział krajowy popiera gorąco ten wniosek i przekłada go Wysokiemu Sejmowi.

Na podstawie powyższego sprawozdania, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przechodzi do porządku dziennego nad petycją Dymitra Kulczyckiego, emer. nauczyciela, o dodatkowe przyznanie i wliczenie do emerytury dodatku pięcioletniego za czas służby od r. 1886 do 31. lipca 1892.

2. Szemlejowi Jakóbowi, emerytowanemu nauczycielowi, udziela Sejm w drodze łaski jednorazowy zasiłek w kwocie 300 K.

3. Dudyńskiemu Zacharyaszowi, emerytowanemu nauczycielowi w Wygnance, podwyższa Sejm w drodze łaski począwszy od 1. stycznia 1903 emeryturę z kwoty 300 K. na 600 K rocznie.

4. Komarkiewiczowej Helenie, wdowie po nauczycielu, udziela Sejm jednorazowy zasiłek w drodze łaski w kwocie 100 K.

5. Bułce Bazylemu, emer. naucz. ludowemu, wlicza Sejm w drodze łaski do emerytury 10 lat służby i odpowiednio podwyższa emeryturę, począwszy od 1. stycznia 1903 na kwotę 525 K.

6. Gutkowskiej Helenie, wdowie po nauczycielu, przyznaje Sejm w drodze łaski począwszy od 1. stycznia 1903 dodatek na wychowanie dwojga dzieci po 100 K rocznie dla każdego, aż do czasu osiągnięcia 20. roku życia lub wcześniejszego zaopatrzenia.

7. Bierczyńskiej Wandzie, wdowie po nauczycielu, przyznaje Sejm w drodze łaski, począwszy od 1. stycznia 1903 stałe zaopatrzenie w kwocie 240 K rocznie, oraz dodatek na wychowanie trojga dzieci po 50 K rocznie dla każdego aż do ukończenia przez każde z nich 20. roku życia lub wcześniejszego zaopatrzenia.

8. Rozumiłowskiemu Michałowi, emerytowanemu nauczycielowi ludowemu w Samborze, przyznaje Sejm w drodze łaski jednorazowy zasiłek w kwocie 200 koron na pokrycie kosztów pogrzebu żony i syna petenta oraz na częściowe pokrycie kosztów leczenia chorej córki.

## **Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.**

Marszałek krajowy :

**A. Potocki** w. r.

Sprawozdawca :

**Dr. Józef Wereszczyński** w. r.

Członek Wydziału krajowego.